

Na prośbę wdowy par. Wcisłowej składam specjalne „Bóg zapłać” par. Nawrockiemu za wielkie i dobre serce okazane rodzinie swojego teścia.

Wszyscy członkowie rodziny nie zapomną mu tego do śmierci! Ja również cieszę się na widok życzliwości, okazanej przez mojego parafjanina. Tak właśnie powinno być w szanujących się rodzinach!

ś.p. Miecio Wencel „zasmucił” rodziców i stracił życie, zawdzięczając łobuzerstwu, czynionemu na naszych ulicach. Padł ofiarą niemądrych figli swoich rówieśników.

To dziecko niech zwróci uwagę wszystkich rodziców na sprawę zachowywania się dzieci na ulicach i poza domem wogóle.

## Podziękowanie.

Za ofiarne wzięcie udziału w kondukcje pogrzebowym rodzina ś.p. Józefa Wcisła składa najserdeczniejsze podziękowanie Przewielebnemu ks. Proboszczowi. Władzom kopalniowym, Krownym, Przyjaciółom, Znajomym, i wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę zmarłemu, „Bóg zapłać”

Rodzina.

## Z okazji dni przeciwgruźliczych. Nie zapominajmy o tem,

że na zmniejszenie się zakażeń na gruźlicę wpływają warunki społeczne. Kryzys ekonomiczny pociąga za sobą automatycznie wzrost gruźlicy. Zarazek gruźlicy stał się wszechobecny, o uniknięciu go niema mowy; musimy z nim prowadzić stałą i umiejętną walkę. Żeby z niej wyjść zwycięsko musimy starać się być zawsze w warunkach najbardziej dla organizmu korzystnych, musimy unikać bliskiego i stałego stykania się z chorym na gruźlicę jako ze źródłem zakażenia, gdyż tylko w ten sposób można nie dopuścić do zakażenia masowego.

Dotychczasowa, w ostatnich latach bardzo wyraźna poprawa warunków pracy, mieszkania, żywienia szerokich warstw ludowych wraz z ubezpieczeniami społecznymi, oświatą i t. d. przyczyniły się bardzo do podniesienia zdrowotności ogólnej, do wzmocnienia sił żywotnych warstw najbardziej upośledzonych.

W tej dziedzinie, zdaje się dużo jeszcze jest do zrobienia i dalsze korzystne zmiany mogą się wiele przyczynić do dalszego spadku gruźlicy. —

Higiena, czystość ciała zawsze odgrywa wielce dodatnią rolę w walce z gruźlicą. Kiedy w ubie-

głym roku głosiłem odczyty z przezroczami o gruźlicy — ilość osób kąpiących się w łaźniach na Kazimierzu i Juljuszu była nadzwyczaj duża. Trwało to jednak tylko kilka tygodni. Powoli ludzie wrócili do „normy”. A szkoda. Gruźlica nie przestaje działać, stąd i walka z nią nie może ustawać. Pierwszą rzeczą, od której trzeba zaczynać tę walkę i obronę osobistą — to czystość mieszkań i czystość ciała ludzkiego. Przeprowadźmy tylko ale w całej rozciągłości te dwa zabiegi, a napewno ilość zachorowań będzie się zmniejszać z roku na rok.

A więc na front społeczny!

Wróg zabiera co rok przeszło 1 milion ofiar!! Żadna wojna nie dokonała takiego spustoszenia, jak gruźlica!! Pomyślmy tylko. W samej Europie umiera rocznie milion ludzi na gruźlicę. A chorych na tę chorobę społeczną lub jak inni ją nazywają chorobą proletariatu — jest 10 razy więcej niż umarłych i to w samej Europie. A zakażonych, a jednak nie chorujących jest jeszcze więcej. Oto rozmiary tej klęski społecznej. A teraz pomyślmy jakie to straty materialne pociąga za sobą takie zagrzuźliczenie ludzkości.

Obliczono, że Stany Zjednoczone Am. Pół, ponoszą tych strat na przeszło 500 milionów dolarów; Francja — 15 miliardów franków; Niemcy w dziale opieki społecznej wydają rocznie na walkę z gruźlicą około 3 miliardów marek.

Gruźlica nie szczędzi żadnej części globu, żadnej rasy, żadnej warstwy ludności, choć nie wszystkie w jednakowej mierze jej ulegają.

Pamiętajmy i o tem, że nie było dotąd w historii ludzkości chwili, kiedyby zakażenie gruźlicą objęło tak szerokie warstwy ludzkie jak obecnie! Czy wobec tego ma ktokolwiek z nas prawo być tylko obojętnym widzem w tej walce? Czy to nie jest sprawa ogólna, a więc każdego i każdej z nas? Czy możemy bezkarnie spuszczać z oka tego strasznego wroga ludzkości? Czy brudny człowiek, tembardziej brudna fizycznie rodzina nie stanowi nowego ogniska zarazy dla sąsiadów i najbliższego otoczenia? Czy nie należałoby przeprowadzić ustawy, nakazującej myć brudasów w łaźniach przymusowo?

Czy nie powinni młodzi ludzie, szczególnie wstępujący w związki małżeńskie prosić Boga temi słowami: Od nieporządnej, niechlujnej, brudnej żony zachowaj mię Panie?

Czy mąż zarabiający na utrzymanie rodziny nie ma prawa **żądać** od żony utrzymania domu rodziny i samej siebie w największej czystości i higienie?

Tak! Ma prawo wymagać pod grozą oddania swej rodziny, a przez to i kraju na pastwę gruźlicy!